

II liga: Ma być walka i duże emocje

► **W Brzesku derby. „Pivosze” grają z Przebojem**

► **Szlagier kolejki pod stolicą. Świt kontra Bruk-Bet**

Łukasz Madej

– Ręk nie załamujemy. Ten mecz to już przeszłość – mówi pomocnik Przeboju Wolbrom, Damian Lickiewicz. Jego zespół przedwcześnie na Stadionie Ludowym w Sosnowcu przegrał 1:4 z Zagłębiem. Na tej porażce skończyła się przygoda wolbromian z Pucharem Polski. – Najważniejsza jest liga – jasno stawia sprawę piłkarz.

A tutaj jego zespół gra z Okocimskim. Początek meczu na stadionie „pivoszy” w niedzielę o godz. 17. To starcie dwóch małopolskich ekip. Z tego względu pojedynek można nazwać derbami.

– A te zawsze wywołują dodatkową motywację – zawodnik daje do zrozumienia, że emocji nie zabraknie. – Jedziemy wygrać. Pokażemy, że wysoka porażka z Zagłębiem była wypadkiem przy pracy – dopowiada.

W Brzesku z kolei poprawili się humory, bo w środę Oko-

cimski w Pucharze wygrał 2:0 na terenie Resovii. A miały po czym się poprawiać – przed tygodniem zespół został rozбитo 4:0 na stadionie Pelikana Łowicz. Teraz zagra o kolejne zwycięstwo.

– Jest nam bardzo potrzebne – przekonuje pomocnik, Paweł Piotrowicz. Piłkarzowi wtóruje trener Krzysztof Łętocha. – Mamy zamiar zagrać bardzo ofensywnie. Taka gra dobrze nam wychodzi. W końcu wystąpimy na swoim boisku – wyjaśnia.

W trzech dotychczasowych kolejkach podopieczni Łętochy zdobyli tylko trzy punkty. Z kolei jedenastka Antoniego Szymanowskiego ma na koncie sześć.

Z rozgrywek pucharowych odpadł też Kolejjarz Stróże. Przegrał w Radzionkowie z Ruchem aż 0:5. W tym wypadku wyciąganie wniosków byłoby przedwczesne. Trener Jarosław Araszkiewicz do boju wysłał w większości dublerów. – Szansy nie wykorzystali – nie owija w bawełnę „Araś”. – Czasami miałem wrażenie, że grają dla Ruchu, tyle popełniali błędów – dodaje.

Dlatego w Piotrkowie Trybunalskim zagrają dotychczasowi podstawowi piłkarze. Ci do tej pory nie zawadzili. Po dwóch meczach (Kolejarz



FOT. MICHAŁ STANCZYK

Piłkarz Okocimskiego Maciej Kisiel (z prawej) ma na koncie dwie bramki. Czas na kolejne

ma zaległe spotkanie z GKS-em Jastrzębie-przyp. red) stróżanie chwala się kompletem punktów. Rywale po trzech pojedynkach legitymują się zaledwie jednym. Mecz z Concordią w sobotę o godz. 17. Kolejjarz jedzie tylko po zwycięstwo. – Wszyscy wiedzą, jak nie lubię przegrywać – mówi trener.

Zawodnicy Kolejjarza będą szykować się już do drogi powrotnej, a na rozgrzewkę wyjdzie Bruk-Bet Nieciecza. O godz. 20 w sobotę zespół Marcina Jałochy zagra na wyjeździe ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki. To absolutny hit czwartej kolejki. Obie ekipy jeszcze jesienią nie przegrały.

Świt zanotował same wygrane. Bruk-Bet dwa razy zwyciężył, raz zremisował. Beniaminek z Małopolski na mecz wyjedzie już dzisiaj. Zagra o podtrzymanie passy spotkań bez porażki. – Stać nas na dobry wynik – bez mrugnienia okiem wierzy w swoich piłkarzy ich opiekun Marcin Jałocha.

Pełny zestaw par czwartej kolejki

● SOBOTA

Hetman Zamość – Stal Rzeszów,
Sokół Aleksandrów Łódzki – Jeziorak Hława,
Concordia Piotrków Trybunalski – Kolejjarz Stróże,
OKS Olsztyn – Ruch Wysokie Mazowieckie,
Resovia – Olimpia Elbląg (wszystkie mecze o godz. 17),
Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Bruk-Bet Nieciecza (20).

● NIEDZIELA

GKS Jastrzębie – Start Otwock (19),
Okocimski Brzesko – Przebój Wolbrom (17),
Wigry Suwałki – Pelikan Łowicz (18).

Receptę na sukces ma prostą. – Bardzo uważnie grać w defensywie, bo w ataku Świt jest bardzo mocny – przestrzega zespół. – Musimy twardo walczyć w środku pola. Każda strata piłki skończy się dobrą okazją dla rywala – kończy srebrny medalista olimpijski z Barcelony.